

W Polsce autostrady będą płatne. Wszystkie

27 maja 2016

Minister infrastruktury i budownictwa zdradził swój plan na antenie radia RMF FM. Stwierdził, że postara się, aby opłaty nie były zbyt obciążające dla użytkowników, jednak przejazdy polskimi drogami mają być płatne nawet już podczas Światowych Dni Młodzieży.

Czyżby rząd w popłochu szukał pieniędzy na inwestycje, nie znajdując ich w budżecie? „Przejazd autostradą powinien kosztować tyle, aby był niezauważalny dla użytkownika. W stosunku do jego płacy, do dochodów średnich powinien być na wysokości takiej, żeby nie był dla niego uciążliwy” – mówił w radiu Andrzej Adamczyk. Czy to oznacza, że myto za przejazd będzie przeliczane na podstawie zaświadczenia o zarobkach i np. dla kierowcy, który zarabia najniższą krajową będzie inne niż dla tego, kto zarabia trzy razy tyle? Wątpliwe.

Bez opłat mają pozostać tylko odcinki będące wylotówkami z dużych miast. Adamczyk zapowiedział też, że przejazdy będą już płatne w lipcu podczas ŚDM 2016: „Dlaczego mają być bezpłatne? (...) Zapewniam, że będą przejezdne. Myślę, że w przypadku Światowych Dni Młodzieży najważniejsze jest to, żebyśmy nie mieli sytuacji, w której kierujący pojazdem, użytkownicy i pasażerowie będą musieli spędzić godzinę, dwie lub trzy na bramce autostradowej. (...) Niebawem ogłosimy, myślę, że w ciągu dwóch tygodni, jak to będzie zrealizowane. I autostrada będzie przejezdna. Też w przestrzeni publicznej pojawiła się taka informacja, że na wysokości Krakowa autostrada A4 będzie zamknięta. Tak nie będzie i na tej autostradzie nie będzie urządzonych parkingów.”

Winna jest oczywiście Platforma Obywatelska, która przyjęła zbyt obszerny plan budowy nowych dróg. Dlatego nie wyklucza

się również podniesienia opłaty paliwowej: „Proszę zwrócić uwagę, że jest to pomysł jeden z wielu na znalezienie dodatkowych źródeł finansowania na rozwiązanie tego problemu kukułczego jaja, które podrzuciła nam Platforma Obywatelska i PSL programem budowy dróg krajowych, który został przyjęty we wrześniu ubiegłego roku. Pamięta pan, co się stało? Otóż rząd Platformy Obywatelskiej przygotował nam program budowy dróg, w którym inwestycje wycenione kosztują 198 mld złotych, natomiast plan możliwości finansowej to 107 mld. My nie chcemy odcinać części tych inwestycji drogowych i mówić, że nie zrealizujemy tych czy innych dróg. Chcemy zrealizować wszystkie” – powiedział szef MIB.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu